GAZETA KRAKOWSKA

№ 70.

Z KRAKOWA DNIA 1 WRZEŚNIA 1819. ROKU WE SRODĘ

Z Peterzburga d. 30 Lipca d. k.

N. Cesarz Jmć, przeieżdżał d. 23 b. m. o godzinie 1wszey z południa przez Szlisselburg, a wieczorem tegoż dnia o 7mey przez Nową Ładogę.

Przez rozkaz dzienny z d. 22 b. m. W. X. Michałowi Pawłowiczowi, rozkazano weyść w pełnienie swoich obowiązków w artyleryi, iako Jenerałowi artyl. Wielki Xżę Michał został oraz dowódcą 1wszey brygady 1wszey dywizyi gwardyi pieszey.

Rządzący Senat obwieścił ukaz Jego Cesarskiey Mości, z dnia 7go b. m. "iż Policmeyster Radca Kollegiialny, Szłyków, za gorliwość w doskonałem zachowywaniu należytego porządku, ochędostwa i ozdoby, iaką przez iego troskliwą staranność miasto Wilno przybrało, wyniesiony został do raugi Radcy Stanu.„

Z okoliczności śmierci Ministra *Spraw* Wewnętrznych, Kozodawlewa, Ministeryium to poruczone zostało sprawowaniu do późnieyszego rozkazu, Ministrowi Spraw Duchownych i kraiowego oświecenia Xciu Galiczynowi. — Dnia 28 b. m. odprawił się tu pogrzeb zmarłego Ministra. Ziazd na wyprowadzenie ciała zaczął się zgromadzać o godzinie 9tey z rana do mieszkania ś. p. Ministra. Prezydent Rady Państwa, Rzeczywisty Radca tayny 1szey klassy Xżę Łopuchin, Ministrowie i inne znakomite osoby ziechały się tamże. Po przybyciu Nayprzewielebnieyszego Filareta Arcy Biskupa Twerskiego, Biskupa Włodzimierza, wikaryiusza dyecezyi Peterzburgskiey i duchowieństwa wyższego, zaczęło się wyprowadzenie ciała do kościoła S. Alexandra Newskiego o godzinie 10tey. Przed trumną w porządku przepisanym szli: niżsi urzędnicy pocztowi, gońcy senatowi, assessorowie ze szlachty i kupców, urzędnicy Ministeryium Spraw wewnętrznych i urzędnicy Kancellaryi Rządzącego Senatu. Potem na wezgłowiach niesione były znaki orderów zmarłego przez urzędników; ioni urzędnicy nieśli baldachin nad trumną. Przed samą trumną szli wyżey wymienieni Biskupi i duchowieństwo. Od domu aż do kościoła S. Alexandra - Newskiego, ulice napełnione były widzami. W orszaku tym było

też wielu cudzoziemców z dyplomatyki. W kościele mszą S. odprawiał Nayprzewielebnieyszy Filaret, a modły żałobne pospołu z Biskupem wikarym Peterzburskim. Po mszy S. nauczaiącą miał mowę Rektor akademii Alexandro-Newskiey Archimandryta Grzegorz. W liczbie towarzyszących wyniesieniu trumny znaydowali się także koloniści Gubernii Petersburgskiey.

Z Berlina d. 17 Sierpnia.

Xiąże Hardenberg, który podczas uwięzienia Professora Jahn w tuteyszey stolicy, bawił w maiętności swoiey Glinike, wysłał zaraz iednę z otaczaiących go osób do żony tegoż Professora, dla pocieszenia iey i zapewnienia, iż iakikolwiek będzie wypadek badania iey męża, Xiąże iednak weźmie ią i dzieci pod opiekę. Niedawno wyiechał ztąd Kommissarz policyi z dwoma żandarmami do Hamburga, zkąd, iak słychać ma się udać do Holsztynu. — Pastorów Wettei Neander pociągniono także do badania. Kapitan Plochwe, którego za nieprzyzwoite oświadczenie względem Xiążęcia Meklenburgskiego Karola, przeniesiono z gwardyi Królewskiey do pułku piechoty stoiącego na osadzie w Poznaniu, został w teraźnieyszych okolicznościach zaprowadzony do Kistryna. Bytność Professora Jahn w Spandau, gdzie przez wzgląd na dawnieysze iego zasługi, nieiakiey mu wolności używać pozwolono, ściągnęła tam wielu Berlińczyków. Wszakże dla większego bezpieczeństwa ma bydź osadzony w twierdzy Silberberg w Szląsku. Doktorów Rotger i Jung poymano w domu tuteyszego Xięgarza Reimer. Xiąże Hardenberg, bawiący ciągle w dobrach swoich Glinike, odbiera codzień od radna Kamptz wiadomość o badaniach z powodu odkrytego spisku.

Wychodząca tu Rządowa Gazeta Pruska umieściła pod artykułem z Paryża d. 31 Lipca co następuie: — „Jeden z dzienników tuteyszych skarży się, iż odebrany list z Berlina pod d. 14 b. m. był postrzyżony, dla czego zdaie się chcieć obwiniać pocztę o zgwałcenie taiemnicy listowey.„ Na co tak odpowiada: — „Z osnowy tego listu widać, iż nie był pisany w Berlinie, lecz został pozbierany z wyiątków kilku Gazet Niemieckich. Wspomina o środkach, których rząd Pruski dla utrzymania publiczney spokoyności chwycić się musiał. Rzeczony ten list zawiera, iż poymanego Professora Jahn zaprowadzono naprzód do straży Ułańskiey, a potem do twierdzy Spandau, kiedy uczniowie, których 40,000 rachuie, chcieli go uwolnić. Nic w tem (iak wiadomo) niemasz prawdy, prócz, iż uwięzionego Jahna prosto do Spandau, a ztamtąd do Kistryna, w celu dalszego badania, zaprowadzono. Donosi daley ów list o uwięzieniu Professora Schleiermacher, odbywaiącego teraz podróż w okolicach Nadreńskich, i oddaniu Pana Görres pod dozór policyyny. I to także iest fałszem. Pokazuie się więc, na iaką wiarę wiadomości takich dziennikarzy zasługuią, którzy bezwstydnie ogłaszaią publiczności baśnie o osnowie niby to odebranego przez nich z poczty postrzyżonego listu. Jeśli chcą walczyć za dobrą sprawę, niechże nasamprzód trzymaią się prawdy.„

Miasto Kreuznach, idąc za przykładem Kolonii i Koblentz, podało Królowi naszemu prośbę o uwolnienie od podatku akcyzy, przypominaiąc obietnicę zawartą w patencie pod d. 5 Kwietnia 1815 r. przy

obięciu kraiu. Oświadcza w nim Monarcha: Nie będę was uciskał publicznemi opłatami; podatki maią bydź wspólnie z wami urządzone i ustanowione.

Gazeta tuteysza Vossa ogłosiła następuiące lekarstwo na ukąszenie od psa wściekłego. Roztarte ostaże i doyrzałe orzechy laskowe, zmieszane z świeżą rutą i miodem praśnym, daią się ukąszonemu rano naczczo po łyżce stołowey, i wieczorem w godzinę po wieczerzy, a dwa razy tyle, gdy iuż chory okazuie znaki szaleństwa. Że zaś ogłoszenie tego lekarstwa winno są Prussy Xięciu Blücherowi, maiącemu dobra swoie w Szląsku, niedaleko mieysca, gdzie go lud w Austryi i Szląsku używa, radzi więc doktor Rust, aby ie nazwać lekarstwem Xiążęcia Blüchera.

Z Paryża d. 14 Sierpnia.

D. 11 około południa powrócił Król z St. Cloud do Tuileries i był okrzykami radosnemi powitany. Brat iego Monsieur na krotki czas poprzedził J. K. Mość. Rada Ministrów pod prezydencyią Króla trwała od godziny 1wszey do 3 po południu. Xżna Augouleme przybyła o godzinie 4. Onegday przeieżdżał się Król, a wczoray dał posłuchanie Kardynałowi Perigord. — Pomiędzy nowem przyozdobieniem pokoiów Królewskich podczas iego niebytności, znayduie się wazon z porcelany Sewreskiey z wyobrażeniem postawienia posągu Henryka IV. Królowi podobała się bardzo sztuka.

Iedno z pism tuteyszych zapewnia, że Xże Richelieu uda się do Spa, a Minister stanu Hr. Jaucourt do Karlsbadu. Mowią także iż P. Pozzo di Borgo, poseł Rossyyski przy Dworze tuteyszym, i Jenerał Jomini peładą za Hr. Capodistrias do Londynu, który d. 12 wyiechał ztąd. Poseł Austryiacki, Baron Lebzeltern przybył do Paryża.

Dway młodzi Xiażeta Madagaskarscy znaydowali się niedawno na operze. Wszystko ich dziwiło, wszystko zdawało im się bydź czarodzieystwem; ale przy balecie nie mogli się wstrzymać od wyrażenia krzykiem swey radości i zaczęli po loży tańczyć i skakać.

Bawiący tu Anglik, P. Crawford, zapozwał do Sądu poprawczego o potwarz Xiążęta Grammont i Guiche, Hrabstwo Orsay i Margrabinę S urdis.

Wyszło tu z druku pisemko: "Carnet d'un voyageur, zbior ciekawych napomknień o życiu, zatrudnieniach i zwyczaiach Bonapartego w Longwood, i t. d.

Gmachy Sorbony maią bydź niezwłocznie na kommissyią publicznego oświecenia urządzone.

Pod Poitiers zaszło niedawno następuiące zdarzenie: Xiądz Lambert, kaznodzieia z Poitiers, powracaiąc z okoliczney wsi, gdzie miał kazanie, natrafił na drodze na 5 żołnierzy, z których 2ch zabierało się do poiedynku. Poważny kapłan wszedł pomiędzy nich, i zaklinał na wszystko, co im tylko mogło bydź drogiem, aby się nie poiedynkowali; lecz daremnie. Już zaczęli krzyżować szpady i z zapalczywością nacierali ieden na drugiego, gdy rzucił się Lambert pomiędzy nich i rzekł: "Chcecie się moie dzieci zabiiać, oto iestem; przezemnie tylko możecie ieden drugiego ugodzić.,, Poruszeni temi słowy, oddali mu oba szpady i rzekli: "Przezwyciężyłeś nas, Szanowny Kapłanie, oto składamy Ci nasze szpady.,,

Nie zprawdza się pogłoska, iakoby tu z Hayti (St. Domingo) przybyli deputowani, proponowali traktat handlowy i 100 mill. Fr. dla wynagrodzenia byłych właścicieli Francuzkich tamteyszych plantacyy.

Dziennik Sabaudzki przepowiada koniec świata w r. 8947, w którym czasie powrocić ma teraz widziany kometa, lub naypoźniey w r. 9262. Możemy przeto aż do tego czasu żyć spokoynie. Rzeczony kometa oddalił się iuż zreszta tak daleko od ziemi, iżby go, gdyby stanął, kula działowa z ziemi wystrzelona, dopiero w 36 lat dosięgnąćby mogła. Kometa ten ubiega w 24 godzinach 7000 mil Francuzkich, a zatem 200 razy przechodzi szybkość kuli.

Wczoray o godzinie 7 w wiec órzebrało się mnostwo ludu w ulicy S. Honoryusza na odprowadzenie na cmentarz zwłok zmarłego zeszłego dnia w tak ogołoconym stanie człowieka, iż nie znaleziono po nim żadney bielizny, ani sprzętów, ale tylko w starym sienniku przeszło 80,000 Fr. w złocie i srebrze.

Ministrowski dziennik Paryzki czyni nad ostatniemi w Londynie zdarzeniami następuiące uwagi: „Spokoyne uwięzienie Harrisona iest zaszczytnym hołdem uszanowania względem ustaw, iakie tylko w konstytucyynym kraiu widzieć można, i prawdziwą zasadą konstytucyynego zwyczaiu w Anglii. Biała laska Konstabla, z którą z łatwością zrobił sobie drogę przez zgromadzenie z 70,000 ludzi, pomiędzy któremi nie dał się żaden widzieć bagnet i od samego wozu, z którego reformatorowie do ludu mówili, uprowadził spokoynie i bez przeszkody człowieka, którego ustawa wskazała, iest zdaniem naszem naypięknieyszą pochwałą reprezentacyyney konstytucyi. Innym zarówno dobrym z teyże konstytucyi wynikaiącym skutkiem, iest zawiązywanie się w tymże czasie po celnieyszych miastach W. Brytanii towarzystw, dla obrony Rządu przeciw obaleniu. Przezorność ta oświeconey części narodu przeciw licznemu pospólstwu, które przez niewiadomość uwieśćby się dać mogło kilku wichrzycielom, iest uderzaiącą zaletą konstytucyynie urządzaney obywatelskiey społeczności, i okazuie, iż w kraiu konstytucyynym stałość Rządu uważaną iest iako interes narodowy, ponieważ każdy przekonanym iest, iż maiątek i bezpieczeństwo obywatela ściśło połączone iest z maiątkiem i bezpieczeństwem kraiu.„

Z sprowadzonych przez P. Ternaux Kaszemirskich koz uratowanych 3 do 400 zostało, nad któremi P. Teissier ma dozór i naywiększe obiecuią sobie z nich pożytki.

Z Londynu d. 13 Sierpnia.

D. 12 b m. Xże Rejent zaczął 58 rok życia. (Jest to pierwszy przykład takiego wieku Następcy tronu.) Lubo urodziny iego obchodzone ieszcze były d. 17 Czerwca, dzień wczorayszy nie przeszedł iednak bez uroczystości: Xże Rejent obchodził go wielkim obiadem na wyspie Wight. Odmienił on zamysł podróży do Plimouth, i opłynąwszy wyspę Wight wróci do Brighton, zkąd drugą przedsięweźmie podróż morzem do północno-zachodnich brzegów Szkocyi, wysiędzie do Banff i przez kilka dni bawić się będzie polowaniem z Lordem Fise. — Xże Leopold Koburgski przedsiebierze także podróż

do Szkocyi. —— Królewic Xże Klarencyi oczekiwany iest z małżonką swoią około połowy Września z Niemiec w Anglii.

Na d. 23 b. m. rozpisane iest przez reformatorów zgromadzenie ludu w Southwark (południowey części Londynu.) Zwołuiące lud obwieszczenie nosi napis: „Powszechna i religiyna wolność.„

Z Manszestru i innych rękodzielnych okolic nie nayprzyiemnieysze od kilku dni nadchodzą doniesienia. Reformiści ciągle się zgromadzaią i to nie w małey liczbie. Ponieważ niewolno teraz roznosić buntowniczych kartek i pism, znaleziono zatem sposób ominienia zakazu, i zamiast odezw, &c. krzyczą roznoszący: snopek słomy! a w tem znayduią się powyższe pisma. Zgromadzenia zwoływane są różnemi znakami, iako to uderzeniem bębna i t. p. do odległych od miasta gór i lasów, a za zbliżeniem się władz lub zbroyney siły rozchodzą się spokoynie, bez naymnieyszego oporu. Hunt zdaie się wszystkiem kierować. Wygotowano iuż mnostwo pik. Na ścianach domów Manszesterskich, i t. d. znaleść niemal wszędzie można odrysowane węglem końce tych pik, których kształt okazuie się nader niebezpieczną bronią. Pięciu ludzi, którzy zatrudnionemi byli nauczaniem robienia i kierowaniem temi pikami, zostali aresztowanemi.

Zwierzchność i maiętnieysze klassy mieszkańców Glasgowa i okolic postanowiły przez składki przy Kościołach podnieść płacę nędznych robotników do 9ciu szylingów na tydzień. (Lecz czyliż tysiące potrzebnych robotników z całey Anglii tamże ściągaiących się nie wyczerpaią w krótce Szkockiey wspaniałości?)

Gdy porty nasze zamknięte są dla zagranicznego zboża, i przez to przeszło 16 mill. Fs. w gotowiźnie zostaie w kraiu, które na zakupienie zboża musianoby za granicę wysłać, podniósł się zatem bieg Rządowych papierów i może bardziey się ieszcze podniesie.

Słychać znowu, iż Gubernatór wyspy S. Heleny będzie odwołany, a mieysce iego zaymie P. Bingham. Baxter, nadworny Lekarz Gubernatora, przybył z pismami ostatniego do Londynu.

Gazeta Goniec przywodzi z listów swoiego w Paryżu korrespondenta co następuie: —— „Przybycie Xcia Richelieu i zpóźniony odiazd Rossyyskiego Ministra sekretarza stanu, Hr. Capodistrias, dały do rozmaitych domysłów powód. Mniemanie publiczne nie iest zatem, ażeby dyplomatyka Rossyyska górę wzięła. Sprawa powszechna kraiów Europeyskich wymaga wcale inney i zupełnie prostey polityki.„

W Korfu wystawiony będzie dla Lorda naywyższego Kommissarza Angielskiego nader wspaniały pałac. Przed miesiącem opuścił ten kommissarz wyspy Jońskie, odroczywszy ich parlament. Przy końcu posiedzeń zaszła tam okoliczność, która wielkie sprawiła wrażenie. Pomiędzy sposobami do zastąpienia potrzeb kraiu proponował Rząd, nałożenie po 5 od sta wychodowego cła od niektórych płodów. Senat składaiący się z 6 osób zezwolił na to; ale zgromadzenie prawodawcze odrzuciło większością głosow tę opłatę.

Podług doniesień Jenerał Hiszpański Morillo cofnął się z Calabosso znowu do Karakas. Nieszczęśliwe to miasto dozna-

ło znowu trzęsienia ziemi. — — Listy z Angustury pod d. 7 Czerwca donoszą, iż Rząd Wenezueli wydał uchwałę, że ubogim i zasłużonym przychodniom rozdane będą grunta. Co zdaie się bydź wymierzonem przeciw zakazanemu w Anglii do woyska zaciągowi, azeby do kraiu, w którym nadto szczodra iest ziemia, zwabić innym sposobem ludzi.

Z Madrytu d. 3 Sierpnia.

Gdy żałoba po zmarłey ostatniey Królowey kończy się d. 6 b. m. przeto nowe zaślubienie Króla ogłaszaymionem bydź ma. d. 8. Xiężniczki Saskiey spodziewa ą się d. 27 lub 28 b. m. w Irun. (Tym czasem wiadomo, że nie wyiechała ieszcze z Drezna.

Z Kadyxu piszą pod d. 17 Czerwca, że maytkowie okrętów Francuskich do przewiezienia woysk do południowey Ameryki przeznaczonych, udali się do konsula swoiego narodu, i oświadczyli mu, iż do Ameryki nie popłyną. Gdy konsul nie przyiął ich oświadczenia, zbuntowali się, poczem 76 hersztów buntu pochwycono, w kaydany okuto i na fregacie Francuzkiey do oyczyzny odesłano.

Z Darmstadtu. d. 12 Sierpnia.

W tych dniach przybyło tu przeszło 400 wieśniaków, iak gdyby się umowili, z różnych mieysc Xięstwa Starkenburg, i stanęli w różnych gospodach, dla podania W. Xciu poiedyncze przełożeń względem uciążliwych podatków. Odwołuią oni się na Odenwald i żądaią podobnegoż zniżenia podatków, iako też zaprowadzenia konstytucyi.

ROZMAITOSCI.

***Nowy Słownik**, ludziom dobrego tonu przypisany.*

— *Z Wileńskich Brukowych Wiadomości.* —

Arka Noego. Zmnieyszony, ale trafny obraz świata. Zwierząt pełno, ludzi mało.

Cnota. Swietna opończa, którą każdy swoie brudy zakrywa.

Dowcip. Rod ay dekoracyi, co się za pieniądze nabywa: im kto bogatszy, tem się zdaie dowcipnieyszy. §

Długi. Możny ubiór, bez którego nikt się teraz nie pokazuie.

Duma Gatunek ospy wielkich panów, osobliwie niedawno powstałych, na którą niema lekarstwa.

Etykieta. Turma, służąca dobremu tonowi do zamykania wesołości, dobrego humoru, naturalności, szczerości, i t. d.

Exdywizyia. Modny sposób polowania na wierzycielów, bardzo teraz używany.

Fanfaronada. Modny oręż, którym wszyscy woiuią; ma własność piki, którą niegdyś iździeła Bradamanta, kogo dotknie, tego odepchnie.

Filozofiia. Patent na grubiiaństwo, nieochędostwo, ton decyduiący, i t. d. Filozof dzisieyszy (*) powinien bydź brudno ubrany i niegrzeczny; tem przekonywa, że iest wyższy nad pospolitych ludzi

Głupstwo. Modny kapelusz, w który zazwyczay przybrane są głowy młodzieży dobrego tonu.

Grzeczność. Modna komedyia, z wielkim skutkiem grywana.

Honor. Dodatek do rozmowy. Ton dobry każe go co słowo używać.

Hypokryzyia. Maść modna, którą ton dobry smaruie twarze ludzi wielkiegi świata.

Interes. Kluczyk, którym się ludzo

(*) Rozumie się fałszywy: iakich nieżliczona iest mnogość.

iak zegarki nakręcaią.

Kłamstwo. Gałąź edukacyi ludzi wielkiego tonu; zaymuie teraz mieysce nudney i niepotrzebney nauki, zwaney Logiką.

Literatura. Trumna na ton wielkiego świata; nikt dobrego tonu bez spasmów spoyrzeć na nią nie może.

Ludzkość. Przywiley na piiaństwo.

Miłość własna. Zwierciadło czarodzieyskie, w którem człowiek pospolity wydaie się olbrzymem; głupi mądrym; próżniak pracowitym; brzydki pięknym, nudny dowcipnym, i t. d. Zdobi toalety wielkich panów, modnych kobiet, wielu i z duchowieństwa; słowem: trzy części ludzi.

Miłość. Mundur, w który się interes zazwyczay ubiera.

Nauka. Rodzay emetyku dla modnych pań i paniczów.

Niewinność. Ubiór, który wraz z fiżbonami ieszcze wyszedł z mody; ta coby się teraz w nim pokazała, byłaby wyśmianą.

Obyczayność. Wyszła dawno z mody; iest to naywiększy rodzay wstydu, którymby się okrył człowiek dobrego tonu.

Odwaga. Połóg góry, — w Baykach Ezopa.

Pamięć. Worek na plotki; dawniey, niepotrzebne rzeczy, bo nauki, w nim chowano.

Pieniądze. Klucz, który wszystkie serca otworzyć potrafi.

Plotki. Choroba zaraźliwa; wszystkie stany na nią choruią.

Prawda. Bostwo, które iuż dawno czcić przestano.

Przyiaźń. Ulubiony i modny wyraz ludzi dobrego tonu.

Próżniactwo. Dziecię przybrane dobrego tonu.

Rekollekcyie. Dawniey skuteczney na siebie uwadze człowieka służące, teraz modna maskarada, na którey interes, duma, niepotrzebne romanse, złe postępki, kokieteryia, i t. d. pokazuią się pod postacią nabożeństwa i skromności.

Rozum. Lalka zaniedbana, którą iuż mało kto lubi.

Rumieniec. Dawniey powabny obraz niewinności; dzisiay przedmiot handlu, w puszkach się przedaie.

Rzetelność. Dróga od wieków zarosła, którą prawie nikt nie ieździ.

Skromność. Modny płaszczyk Dam dobrego tonu.

Szczerość. (Obacz pod wyrazem Cnota.)

Szulerstwo. Modne sidełko do łapania ptaszków dudkami zwanych.

Umiejętność. Szał niepotrzebny, na którym się wreszcie poznano, zaraza ze społeczności wygnana, iuż nie razi oczu ludzi dobrego tonu.

Wieść. Biegła i doskonała akuszerka używana przez damy modne, kiedy plotkę iaką na świat wydaią.

Wino. Recepta na dobry humor. Próżniactwo ią zapisało ludziom dobrego tonu.

Zamęzcie. Dowcipne dziełko—naśladowanie powieści o Akteonie.

Żywe gościeńce.

— Z Gazety Lwowskiey. —

P. Ferdynand Blumenwitz w Jägerndorfie w Szlązku zastanawiaiąc się nad buynem rośnieniem i mocą odradzania się

wierzbiny (salix) wpadł na myśl zakładania żywych gościńców. Sposób iego postępowania iest następuiący. Gałęzie i rószczki wierzbowe rozdziela tak, że cieńsze obraca na faszyny, maiące zaś 1 do 3 cali grubości na pokrycie grobli drogowey czyli toru, a naygrubsze na kołki spaiaiące i szczoty. Sprowadziwszy do stateczną ilość tych rószczek i gałęzi, zaczyna się zakładanie gościnca. Aby go utrzymać w suchości, i otrzymać ziemię, potrzebną do wysklepienia toru, ciągną się rowy wodne po obu stronach goscinca, a ziemia z nich wybrana rzuca się w części zaraz na tenze, i usypuie się w kupki, aby nią usłanie wierzbowe natychmiast przykryć. Jak tylko ziemia na tor wyrzucona, według prawideł budowania gościńców wypukło ułożoną zostanie, składaią się na grzbiecie gościńca gałęzie wierzbowe tak, aby ich końce wychodziły nieco za brzegi grobli gościńcowey. Ażeby zaś gałązki te równo utłoczyć, ażeby ziemię i krzemieniec, któremi ie przysypać należy, spoić, i aby spłukiwaniu albo zrywaniu brzegów gościńca przez deszcze i ulewy zapobiedz, zaciągaią się w brzegi faszyny i przybiiaią się kołkami wierzbowemi i szczotami. Dopiero na ostatku, ziemia wybrana z rowów a od uklepienia pozostała wyrzuca się na usłanie wierzbowe, a na zrównaną iey warstwę wozi się piasek lub kamień drobno tłuczony, iako posypka. Jeżeli gościniec, iak zawsze należy, zakłada się w porze roku, sprzyiaiącey rozkorzenianiu się i rośnieniu gałęzi wierzbowych, i ieżeli przy zakładaniu miano staranie o tem, aby gałęzie wierzbowe ułożone zostały pomiędzy ziemią taką, która przez zgniłe szczątki organiczne i wpływy atmosfery stała się zdólną do wegetacyi, naówczas gałęzie wierzbowe wkrótce wypuszczą niezliczone mnostwo korzeni, a po brzegach latorośle tak dalece, że w przeciągu lat kilku obfite korzenie a po brzegach rószczki zielone wybuiawszy, zamienią się w rozkoszne zarośle; miliiony zaś roszczek i korzeni w sameyże grobli spoią się nareszcie i splątaią tak gęsto i mocno, że przy iakievkolwiek tylko dbałości o gościniec, naywiększe ciężary i wtedy nawet na nim przewożone bydź mogą, kiedy podczas słot ustawicznych na innych gościńcach ieździć byłoby trudno.

Według opisanego tu prostego sposobu pozakładał P. Blumenwitz żywe gościńce między niwami folwarku Jegerndorfskiego, w dobrach Xięcia Lichtensteina, tudzież na uieżdzaney mocno drodze do Opawy. To zakładanie gościeńców połączone iest z kosztem, w porównaniu bardzo małym; ieden bowiem sążeń ciągły gościnca kosztował wraz z posypaniem nie więcey nad 5 ZR. 28 3/4 kr. W W.; gdy tymczasem, gdyby porządny i stały grunt z kamieniami dać chciano, przy dowozie tychże z odległości, milę wynoszącey, sążeń gościńca kosztowałby 55 ZR. 45 kr. Utrzymywanie takich gościńców żywych, iest łatwe równie iak tanie, Jeżeli tylko założone są należycie i doglądane, staią się co rok mocnieysze i trwalsze, bo niezliczone korzenie i latorośle wiążąc się wewnątrz coraz mocniey i ściśley, zamieniaią się nakoniec wrosnącą i nieprzebitą massę elastyczną. Są zaś naydogodnieysze w tych okolicach, gdzie iest dosyć wierzbiny a niema kamieni.

DODATEK
DO Nro 70.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 1 WRZESNIA 1819 ROKU WE SRODĘ

Z Bruxelli d. 16 Sierpnia.

Król rozkazał pomnożyć liczbę robotników około zakładanych twierdz, ażeby pozbawionem chleba robotnikom przy ustaniu fabryk z braku pokupu dać pożywienie.

Bryg, który ma Jenerała Macerone z iego officerami zawieść do południowey Ameryki, przybył iuż na Skaldę. Oczekiwane tamże są inne statki, które zabrać maią ludzi, którzy stanowić będą nowe pułki, mnostwo karabinów, mundurów i innych potrzeb woiennych. Mówią, iż kupcy Angielscy przekazali tu pieniądze na zakupienie tych rzeczy.

Jak tylko Xże Wellington do Ostendy przybył, wysłał zaraz gońca do Paryża. Mówią ciągle, iż uda się do Karlsbadu, a ztamtąd do Warszawy, dla widzenia się z Cesarzem Rossyyskim. Podczas swoiego tu pobytu bywał u Króla na obiadach.

Oba będące na żołdzie naszem pułki Nassauskie, gdy ukończyła się pięcio letnia ich kapitulacyia, powracaią do swey oyczyzny. N. Król nasz dał im za dobre sprawowanie się naychwalebnieysze świadectwo. Wiemy zresztą, iż W. Xże Nassauski na żądanie zgromadzienia Stanów postanowił iuż nie dawać żadnych woysk na żołd obcych Mocarstw.

Z Akwisgranu d. 16 Sierpnia.

J. Królewicowska Mość Królewic Wilhelm (Syn Króla) przybył tu d. 14 b. m. przez Koloniią z Koblentz i wysiadł do gościnni pod złotym Smokiem. Wczoray w niedzielę zlustrował stoiący tu osadą bataliion fizylerów 2ogo pułku i kompaniią Akwisgrańskich landwerów. W południe stawionemi były przed J. Królewicowską Mcią cywilne, woyskowe i duchowne władze, tudzież wielu znakomitszych cudzoziemców. Po południu udał się Królewic do Loysberga, gdzie Prezes naczelny Reimann zgromadził kompaniią. W wieczór znaydował się na teatrze, w którym dana była do iego bytności zastósowana sztuka. Dziś rano poiechał do Spa, zkąd przez Malmedy tu poiutrze powróci.

Z Koblentz d. 13 Sierpnia.

Wczoray przybył tu Xże Wellington,

w towarzystwie Angielskiego officera i iednego adiutanta, z Kolonii; wczoray i dziś oglądał warownie tuteysze, poczem odiechał przez Trewier i Luxemburg, dla udania się przez Moguncyią do Karlsbadu.

Z Frankfortu d. 17 Sierpnia.

D. 13 w wieczor była tu tak dalece przywrocona spokoyność, iż ściągnięto patrole pospolitego ruszenia, i liniowa tylko piechota i jazda patrole odbywały. D. 14 bardziey ieszcze środki ostrożności zmnieyszono; ale powiększono ie d. 15 z powodu uroczystości ludu w Frankfortskiem mieyscu Bornheim, gdzie zwykły się głowy zagrzewać. Całe woysko stało pod bronią. Maiętnieysi obywatele powywozili d. 11 swoie rodziny do Hanau, Offenbach i innych mieysc. Posłowie zagraniczni przyięli do swych domów pieniądze, które na rachunek wielu Mocarstw były u bankierów złożone. Lecz sami posłowie nie byli bez obawy, i d. 10 w nocy złożyli dyplomatyczną radę. Rezydent Austryiacki, P. Handel podał o północy dnia tego senatowi notę, w którey wyraził, iż żeżeliby siła mieyska i obywateli nie potrafi spokoyności publiczney utrzymać, aby wezwał pomocy osady Moguncktey; lecz senat nie przyiął tey propozycyi. Część osady Moguncitey była iednak w gotowości do drogi.

Pragną teraz bardzo, aby Seym związku Niemieckiego oznaczył iak nayprędzey stosunki żydów w wszystkich kraiach związku Niemieckiego.

Z Stambułu d. 26 Lipca.

Wszczęte w nocy z d. 9 na 10 b. m. pomiędzy niektóremi pułkami janczarów kłotnie, które zamieniły się nazaiutrz w krwawą walkę, uspokoiły się na chwilę, lecz następney nocy z większą zapalczywością na nowo wybuchnęły, i dopiero po kilko godzinney walce za staraniami Agi janczarów i innych naczelników uśmierzone zostały. Kapitan Basza, który przy tych zaburzeniach nie okazał dosyć tęgości, został d. 12 rano z urzędu złożony i do Smirny na wygnanie skazany. Na iego mieysce mianował W. Sułtan Kapitanem Baszą dotychczasowego swoiego Wielkiego Koniuszego Abduliach Basza, a oddalony niedawno Bostangi Baschi otrzymał urząd W. Koniuszego. Nowy Kapitan Basza przez swoią czynność i nieubłaganą surowość przywrocił zupełnie pomiędzy janczarami spokoyność, i 22 nay winnieyszych udusić kazał. Potwierdził prawie wszystkich pod iego poprzednikiem będących admirałów i officerów morskich, i hoynie ich udarował.

Zawsze ieszcze niemamy dokładney wiadomości o Wan. Twierdza ta, która dopiero przed kilku laty naprawioną została, należy do naymocnieyszych twierdz państwa Tureckiego. Nayśmieli wodzowie w niedawnych czasach na prożno o iey zdobycie się kusili, i ieżeli pomiędzy mieszkańcami nie nastąpi kłotnia, tedy Porta niepotrafi ią iak tylko przez podstęp lub łagodność opanować.

Wygnany do Mitylene Beisade Kostaki Morusi powrocił na łono swey rodziny.

Podług naynowszych doniesień z Dardanelów przybyty do wod Tenedós Angielska fregata i bryg; lecz przeznaczenie ich niewiadome. Pierwszym okrętem dowodzi P. Pellew, syn walecznego Lorda Exmouth.

Hiszpaniia otrzymała od Porty zapewnienie, iż poddani iey i okręty nie będą na przyszłość podlegać opłacie zwaney

Massdariie. Rząd Niderlandski żąda takich samych względów, ale ich ieszcze dotąd nie otrzymał.

Porta zniewoloną została dotychczasowego Wielkorządcę Kasea, Nahid Emin Baszę, złożyć z urzędu, odebrać mu buńczuki, maiątek iego skonfiskować i na wygnanie do Demotika odesłać, ponieważ przekonała się o iego zdzierstwach, przeciw którem powstał nawet lud 12 Czerwca. Następcą iego mianowany iest Mustafa Aga.

Z równą uroczystością obchodzone tu były d. 23 Lipca święta Beiram iak poprzedne lata. Zwykła zmiana Ministrów i Wielkorządców podczas tych świąt ieszcze nie nastąpiły, i sądzą, iż pierwsi utrzymaią się na swoich urzędach.

Doniesienia prosto z Tunis tu nadeszłe nie naylepszy stan tego kraiu wystawiaią. Oprócz grassuiącey tak na lądzie, iako i nad brzegami morowey choroby, dokuczaią ieszcze temu kraiowi wewnętrzne zaburzenia. Beduinowie południowey Arabii zbuntowali się przeciw Dejowi, i zmusili go do wysłania na ich poskromienie znaczney siły woyskowey. Powierzył on tę wyprawę szwagrowi swoiemu i Ministrowi Soliman Kiai, którym pomimo miotania morowey choroby, udać się miało zwyciężyć buntowników i przymusić do posłuszeństwa. Musieli oni na wynagrodzenie kosztów woiennych zapłacić znaczną kontrybucyią w gotowiźnie, koniach, wielbłądach i bydle.

Morowa choroba w stolicy tuteyszey w ciągu miesiąca Lipca znacznie się zwiększyła; żadne przedmieście aż do kanału czarnego morza nie iest od niey wolne. Nawet na wielu okrętach Greckich, Raguzańskich i pod banderą Rossyyską pływaiących pokazały się iey ślady, co dało powód do nayskrzętnieyszego ich wyczyszczenia i odbycia kwarantanny. Osmanie, którzy iak wiadomo żadnych przeciw tey chorobie nie przedsiębrali środków, zaczynaią się zwolna do nich nakłaniać.

Dnia 30 i 31 Sierpnia 1819.
Cena zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	gr.
Pszenicy	19	—	18	—	16	—	14	—
— Żyta	11	—	10	15	10	—	9	—
— Jęczmienia	8	—	7	15	7	—	6	—
— Owsa	5	15	5	6	4	15	—	—
— Jagieł	36	—	34	—	30	—	27	—
— Grochu	9	15	9	—	8	—	7	15
— Rzepaku	21	—	20	—	19	—	18	—

Cena Zboża
W Warszawie d. 21 Sierpnia.

Korzec Pszenicy	od Złp	19	do 30.
— — Żyta	— —	14 —	17
— — Jęczmienia	— —	13 —	18.
— — Owsa	— —	8 —	10.
— — Grochu	— —	12 —	14.

Cena Zboża
W Gdańsku d. 20 Sierpnia.

Łaszt 28 Korcy wynoszący.

Pszenicy	od Złp.	740	do 960.
Żyta	— —	520 —	540.
Jęczmienia	— —	340 —	400.
Owsa	— —	340 —	360.
Grochu	— —	560 —	600.

Bieg Pieniędzy
W Krakowie d. 30 Sierpnia.

	Złp.	gr.
Czer. Zł. Holl: monetą Courant Złp.	19	6
— detto Cesarski . — —	19	—
Fryd. Pruskie . . . — .	33	15
Luidor . . . . —	36	—
20to frankowy . . . . — .	32	—
Szeiny Wiedeńskie za 100 — .	230	—
Złoty ryński Szeinami . — .	1	21.

DONIESIENIA

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu Upoważniony Uchwałą Senatu Rządzącego z dnia 17 b. m. N. 2,603 do powszechney podaie wiadomości, iż w dniu 6 i następnych M. Września r. b. od godziny 10 z rana zacząwszy, odbywać się będzie publiczna Licytacya sprzedarzy na dziedzictwo Domów Rządowych. Cena pierwszego wywołania po zniżeniu pretium fisci o iednę czwartą część ustanowiona iest:

Domu pod N.	124	przy Ulicy Kanowney w kwocie . . .	złp. 4114	gr. 9.
ditto	594	przy Ulicy Szpitalney	— 4,780	— 15.
ditto	154	na Zamku Krakowskim	— 2,009	— 7.
ditto	155	tamże ditto	— 3,203	— 7.

Ostatnie dwa Domy mogą bydź rozebranemi, i na inny widok Nabywcy obroconemi, z warunkiem, ieżeli Nabywca w sześć dni po zatwierdzeniu Aktu Licytacyi wynikłą kwotę zapłaci. Licytuiący złoży dziesiątą część szacunku na vadium. Co do dwóch pierwszych Domów, połowa z Licytacyi wynikłey summy, po zatwierdzeniu Aktu Licytacyi, zapłaconą, druga zaś dopiero po upłynieniu sześciu lat, za rocznem wypowiedzeniem, Rządowi zapłaconą bydź będzie winna. O dalszych warunkach Konkurentom w Wydziale Dochodów Publicznych każdego czasu wiadomość udzieloną bydź może. —— W Krakowie dnia 21 Sierpnia 1819.

X. Bystrzonowski S. P.
Marcisiewicz . .

Wydział Policyi w Senecie Rządzącym Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu. Według doniesienia Trybunału i Instancyi W. M. Krakowa z dnia 25 b. m. Nro. 2578 uczynionego w dniu 31 Lipca r. b. Walenty Berger za zbrodnią Kradzieży Wyrokiem Sądowym na lat 10 do ciężkiego Więzienia skazany, rozbiwszy kaydany z roboty publiczney z Kleparza zbiegł; przeto Wydział Policyi w Senacie zaleca Urzędowi Policyi Pośredniey, tudzież Wóytom Gminnym i Ich Zastępcom, aby pomienionego Zbiega według załączonego tu opisu ściśle śledzili, i za wyśledzeniem onego, w prost do Aresztów Kryminalnych pod strażą ścisłą odstawili. —— W Krakowie dnia 28 Sierpnia 1819 r.

Wozniakowski, Senat. P.
Konwicki Sekr: Wydż:

Opis. Walenty Berger lat 30 maiący Katolik, z professyi Mularz, rodem z Krakowa, Wzrostu niskiego, twarzy bladey szerokiey, oczów siwych, Nosa średniego, Włosów blond, z tuszy Ciała Krępy, miał na sobie kurtkę i spodnie płócienne Aresztanckie.

Zgodność zaświadcza: *Konwicki*, *Sek.*

Dominium iedno leżące od Krakowa milę iednę na trakcie Lubelskim, składaiące się z pięciu Wsi, iest w chęci wypuszczenia propinacyią w tychże swych Dobrach od nadchodzącego S. Michała. Ktoby takową więc zadzierżawić sobie życzył, ma się udać do W. Antoniego Wentzel, Kupca w Handlu pod Krzystoforami, gdzie o Warunkach tegoż Wydzierżawienia wiadomość powziąść może.

Zawiadomiam Publiczność, iż na Kaźmierzu Chrześciańskim przy Krakowie na składach pod N. 32 i 124, iako też przy Królewskim Ogrodzie, znayduie się do sprzedania za mierną Cenę okrayki Dębowe służyć mogące na dyle do Staien, futryny do drzwi lub okien, na wschody i inne w Budowlach potrzeby, oraz Belki sosnowe do różnych budowli zdatne. Któby sobie życzył nabycia onych raczy się zgłosić do podpisanego pod N. 83 na Kaźmierzu mieszkaiącego.

Eyryk Hersgberg i Kom.